

SOLAR, Białas

nocą wlecemy się przez cmentarz po wódę na stacje
kurestwo chrzczone ale każdy ładuje aż zaśnie
bałem się kiedyś, że nas zje ten melanż
pytają jak się poznaliśmy (bardziej się nie da)

dopiero co mówili nam jak żyć, te boże dzieci
wczoraj bracia, a dzisiaj, to nawet nie koledzy
łatwo trzymać sztamę kiedy wszystko dobrze leci
coś się sypnie a te pizdy ładują se noże w plecy

możliśmy pociąć się o hajs, dupy, długi
albo podwójne tracki, jebac to kto był drugi
ile razy chcieli by nas typy kąsać
stawaliśmy razem w boju, przy tych wszystkich wojnach

węszą między nami konflikt - odkąd pamiętam
ale lepiej niech spojrzą w kalendarz
nagraliśmy 300 tracków, ciężko to mordo spamiętać
po latach chu*ni w końcu nas niosą na rękach

rap, gdyby nie my, inaczej by brzmiał
tak tworzy się styl, wytycza szlak
dla pnących na szczyt, to klasyk nasz rap
i Szpaku, i Bedi, i Janek, i White
mieliśmy sznyt, mieliśmy fart
mieliśmy beef i po nim twarz
tak do topu gry zrobiliśmy wjazd
patrz jak 10 lat nam mija jak slajd

złożyliśmy sobie razem parę rymów
tak nam dyszka przeleciała jak 5 minut
gdzieś w furach, pociągach na teledyskach
zobaczyliśmy se razem to gówno z bliska

przyjebaliśmy się do wszystkich, w sumie chu* wie po co
ale to było nigga i to było spoko
zrobiliśmy mixtape w tydzień, chociaż długie lato
popijałem se wódę herbatą

nieraz brakowało hajsu, nawet na mniam-mniam
dzisiaj zarabiamy lepiej niż prezesi w bankach
cała ta orka nie była na próżno
choć sukces przyszedł, to hate me za późno

to gówno jest legendarne
niech się dzieciaki patrzą jak buduje się markę
gdy setki ekip się poszło jebać
A MY ZACZYNAMY SIĘ OD TERAZ

rap, gdyby nie my, inaczej by brzmiał
tak tworzy się styl, wytycza szlak
dla pnących na szczyt, to klasyk nasz rap
i Szpaku, i Bedi, i Janek, i White
mieliśmy sznyt, mieliśmy fart
mieliśmy beef i po nim twarz
tak do topu gry zrobiliśmy wjazd
patrz jak 10 lat nam mija jak slajd

rap, gdyby nie my, inaczej by brzmiał
tak tworzy się styl, wytycza szlak
dla pnących na szczyt, to klasyk nasz rap
i Szpaku, i Bedi, i Janek, i White
mieliśmy sznyt, mieliśmy fart
mieliśmy beef i po nim twarz

tak do topu gry zrobiliśmy wjazd
patrz jak 10 lat nam mija jak slajd